

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



ODPOWIEDZĄ ZA BEZPRAWNE POZBAWIENIE WOLNOŚCI

Data publikacji 27.10.2021

Do nietypowej interwencji doszło w powiecie biłgorajskim. W nocy na posesję 63-latką wjechał samochód, z którego wysiadło dwóch mężczyzn. Obaj siłą wyciągnęli z posesji 49-letnią kobietę. Umieścili ją w samochodzie i odjechali. Gdy po drodze próbowała uciec, umieścili ją w bagażniku. Jak się okazało, po kobietę przyjechał jej mąż i jego młodszy brat. Dwaj bracia usłyszeli zarzuty bezprawnego pozbawienia wolności.



Ustalenia policjantów wskazują na to, że w sobotę, 23.10.2021 roku, około 23:00 na posesję należącą do 63-letniego mężczyzny wjechał samochód marki Toyota. Wysiadło z niego dwóch mężczyzn, kierowca czekał wewnątrz pojazdu. Dwaj bracia z powiatu biłgorajskiego w wieku 52 i 35 lat wdarli się do domu mężczyzny, a następnie z terenu posesji siłą zabrali 49-letnią kobietę i odjechali. Partner kobiety w chwili zdarzenia znajdował się w innym budynku.

Policjanci bardzo szybko ustalili kim byli sprawcy. Już po niespełna godzinie kryminalni z biłgorajskiej komendy zauważyli samochód, którym się poruszali. Wewnątrz znajdował się młodszy z braci, który natychmiast został zatrzymany. W miejscu zamieszkania mężczyzn policjanci zatrzymali starszego z nich i uwolnili kobietę. Ponadto w mieszkaniu funkcjonariusze zabezpieczyli ujawnioną broń czarnopochową.

Jak ustalili policjanci, kobieta okazała się być żoną starszego z braci, z którym od kilku miesięcy nie mieszkała. 49-latką oświadczyła policjantom, że przebywała u swojego obecnego partnera, kiedy doszło do porwania. Ponadto z jej relacji wynikało, że mężczyźni grozili jej pozbawieniem życia.

Bracia zostali zatrzymani, byli pijani. 52-latek miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu, jego młodszy brat ponad 0,5 promila. Kobieta również znajdowała się w stanie nietrzeźwości, przeprowadzone przez policjantów badanie wykazało, że miała w organizmie ponad 1 promil.

Mężczyźni trafili do policyjnego aresztu. W poniedziałek usłyszeli zarzuty bezprawnego pozbawienia wolności oraz naruszenia miru domowego. Dodatkowo 52-latek odpowie za groźby karalne. Prokurator zastosował wobec nich między innymi dozór policyjny oraz zakaz zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzonymi. Wkrótce staną przed sądem, grozi

im kara do 5 lat pozbawienia wolności.

(KWP w Lublinie / mw)